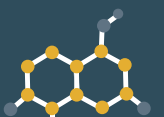


ISSN 2543-8999



UM

magazyn

UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

2017 **N^o 2**

umuczelnia

Wydział Farmaceutyczny
dziś i jutro

umuczelnia

Rekordowe Drzwi
Otwarte UM w Łodzi

umstudenci

Koło naukowe jak
wielka ratownicza
rodzina

w tym numerze:

umuczelnia

s4

Wydział
Farmaceutyczny
dziś i jutro

s7

Rekordowe Drzwi
Otwarte UM
w Łodzi

s12

Koordynowana
opieka senioralna
- nowy kierunek
studiów

s16

Stres nasz
codzienny – walka
z nim poprzez ...

s23

Uroczyste
wręczenie
dyplomów
absolwentom
Wydziału
Wojskowo-
Lekarskiego rocznik
2015/2016

um nauka

s28

Moja droga
do sukcesu

s31

Warsztaty
Niewydolności
Serca

s33

III wydanie
podręcznika
Medycyna Rodzinna

s34

Nominacje

um studenci

s36

Koło naukowe jak
wielka ratownicza
rodzina

s41

Wybory
Miss Polonia
Uniwersytetu
Medycznego
w Łodzi



REDAKTOR NACZELNY

Anna Pieleśiek-Kielma

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Rykiert

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Klaudia Zakrzewska,
Agnieszka Gwoździńska

KOREKTA

Monika Osińska

ADRES REDAKCJI:

Biuro Promocji
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

pl. gen. J. Hallera 1B,
90-647 Łódź

tel.: 42 272 50 94-95

ummagazyn@umed.lodz.pl

www.UMmagazyn.umed.pl

Przyszłość jest prezentem, jaki robi nam przeszłość.

Andre Malraux



Anna Pielesiek-Kielma
Redaktor naczelny

Szanowni Państwo,

W marcu po raz szósty Biuro Promocji zorganizowało Drzwi Otwarte Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Z roku na rok staramy się rozwijać to wydarzenie, uatrakcyjnić je i rozbudowywać. W tym roku nasza impreza okazała się rekordowa – odwiedziło nas ponad cztery tysiące licealistów. Mamy jednak nadzieję, że to nie koniec naszych możliwości i za rok będziemy mogli cieszyć się kolejnym pobitym rekordem! Co w tym roku przygotowaliśmy dla młodzieży zainteresowanej studiowaniem na naszej uczelni, przeczytacie Państwo w jednym z naszych artykułów.

Od nowego roku Uniwersytet Medyczny w Łodzi otwiera nowy kierunek – koordynowana opieka senioralna. Jeśli jesteście Państwo ciekawi, czego można się będzie tam nauczyć i co robić po studiach, przeczytajcie nasz tekst.

Gożąco polecam artykuł *Koło naukowe jak wielka ratownicza rodzina*. W tym roku Koło Medycyny Ratunkowej i Medycyny Katastrof im. dr. A. Rasmusa obchodzi jubileusz 15-lecia swojego powstania. Serdecznie gratulujemy tej rocznicy

i życzymy dalszego rozwoju i realizacji wszystkich planów.

W tym numerze znaleźć również można tekst przygotowany przez Panią Profesor Darię Orszulak-Michalak – *Wydział Farmaceutyczny dziś i jutro*. Pani Dziekan opowiada w nim o swoim wydziale i planach na przyszłość z nim związanych.

Proszę również przeczytać historię drogi do sukcesu dr. Michała Podgórskiego oraz relację z działań drugiego z zespołów naszego projektu mentorskiego *kUMpel* – Zespołu Zielonego.

Na koniec zachęcam do lektury sprawozdania z wyborów Miss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Ta impreza z roku na rok przygotowywana jest z coraz większym rozmachem. Wszystkim uczestniczkom serdecznie gratulujemy!

Zapraszam do lektury!

Wydział Farmaceutyczny dziś i jutro

prof. dr hab. n. farm. Daria Orszulak-Michalak

Dziekan Wydziału Farmaceutycznego

**W tym numerze Dziekan Wydziału Farmaceutycznego,
prof. dr hab. n. farm. Daria Orszulak-Michalak,
opowiada nam o sobie, swoim wydziale,
o tym jak wygląda on dziś
i jakie są plany związane z jego przyszłością.**

MÓJ ZESPÓŁ

Znam dobrze naszą uczelnię, przez wiele lat uczestniczyłam w pracach władz Uniwersytetu Medycznego i Wydziału Farmaceutycznego. Obecnie mam zaszczyt kierować doskonałym, silnym i ambitnym zespołem - moim Kolegium Dziekańskim. Prodziekanem ds. Nauki jest dr hab. prof. nadzw. UM Anna Kilanowicz-Sapota, Prodziekanem ds. Dydaktyki - dr hab. prof. nadzw. UM Paweł Szymański, Prodziekanem ds. Oddziału Kosmetologii - prof. dr hab. Elżbieta Budzisz, Prodziekanem ds. Oddziału Medycyny Laboratoryjnej - dr hab. Joanna Sikora, Prodziekanem ds. Oddziału Kształcenia Podyplomowego - prof. dr hab. Andrzej Stańczak.

W skład zespołu wchodzi także: Pełnomocnik Rektora ds. Specjalizacji dla Diagnostów Laboratoryjnych - prof. dr hab. Ewa Balcerczak, Pełnomocnik Dziekana ds. Jakości Kształcenia - prof. dr hab. Elżbieta Brzezińska,

Pełnomocnik Dziekana ds. Innowacji i Umiejdzynarodowienia - prof. dr hab. Justyn Ochocki, Pełnomocnik Dziekana ds. Współpracy z Biznesem - prof. dr hab. Krzysztof Walczyński oraz Kurator Gmachu Farmacji - dr hab. prof. nadzw. UM Bolesław Karwowski.

STRATEGIA WYDZIAŁU

Realizujemy ambitną strategię rozwoju Wydziału Farmaceutycznego. Nasz wydział to więcej niż studia. Chcemy być postrzegani jako nowoczesna jednostka, realizująca innowacyjne projekty badawcze, oferująca studia na najwyższym poziomie na kierunkach: farmacja, analityka medyczna, kosmetologia.

Zakładamy dynamiczny rozwój w zakresie nauki i rozwoju kadr naukowych, poszerzania i uatrakcyjniania oferty dydaktycznej i doskonalenia systemu jakości kształcenia przeddyplomowego oraz





szkoleń podyplomowych - kursów specjalizacyjnych, szkoleń ciągłych i studiów podyplomowych. Chcemy rozwinąć współpracę z przemysłem - przedsiębiorstwami farmaceutycznymi i firmami kosmetycznymi.

KSZTAŁCENIE PRZEDDYPLOMOWE

Wydział wymaga remontu i adaptacji pomieszczeń do nowych funkcji. Staramy się zapewnić właściwe warunki do realizacji deklarowanych w standardach kształcenia efektów w zakresie wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. W nauczaniu dążymy do przekazywania najbardziej aktualnej wiedzy. Chcemy nauczyć naszych studentów odpowiedzialności zarówno wobec wspólnoty akademickiej, jak i przyszłych pacjentów i społeczeństwa.

Uczenie służy przygotowaniu się do nowych warunków - dopasowujemy ofertę kształcenia do zmieniających się warunków otoczenia. Kładziemy

nacisk na kształcenie profesjonalnych praktyków, promujemy ideę opieki farmaceutycznej. Chcemy, by nasi studenci uzyskali kwalifikacje umożliwiające im odnalezienie się na rynku pracy. Odpowiadając na aktualne potrzeby służby zdrowia, obok farmacji aptecznej rozwijamy farmację szpitalną i farmację przemysłową. Nasi absolwenci posiadają wiedzę z zakresu funkcjonowania odpowiednio: apteki ogólnodostępnej, apteki szpitalnej, laboratorium analitycznego, firmy kosmetycznej, przedsiębiorstwa farmaceutycznego i rynku farmaceutycznego.

KSZTAŁCENIE PODYPLOMOWE

Wydział Farmaceutyczny prowadzi kursy specjalizacyjne dla ośmiu specjalizacji związanych z praktycznym wykonywaniem zawodu - specjalizację z farmacji aptecznej, toksykologii, radiofarmacji oraz specjalizacje związane z analityką medyczną - specjalizacje z laboratoryjnej diagnostyki medycznej, laboratoryjnej genetyki medycznej, laboratoryjnej transfuzjologii medycznej, laboratoryjnej toksykologii medycznej oraz mikrobiologii medycznej. Na wydziale prowadzone są również studia podyplomowe Farmacja Medyczna.

UMIĘDZYNARODOWIENIE

Będziemy wspierać mobilność studentów i naukowców. Mamy nadzieję na intensyfikację wymiany studenckiej w ramach programów międzynarodowych oraz na intensyfikację udziału pracowników wydziału w konferencjach naukowych i stażach w jednostkach naukowych w kraju i za granicą, co skutkować

będzie rozwojem współpracy międzynarodowej.

WSPÓŁPRACA Z PRZEMYSŁEM - ROZWÓJ PRAC WDROŻENIOWYCH

Naszym zamierzeniem jest wzmocnienie relacji wydziału z otoczeniem społeczno- gospodarczym, powiązanie środowiska akademickiego z potrzebami otoczenia i promowanie wspólnych przedsięwzięć nauki i biznesu. Chcemy zmienić profil badawczy uczelni - uczelnia ma być miejscem prac wdrożeniowych w większym niż dotychczas stopniu.

MÓJ CZAS WOLNY

Kiedy przy dużej ilości obowiązków mogę sobie pozwolić na wolną chwilę, to najchętniej spędzam czas, słuchając dobrej muzyki, bo według mnie nie ma muzyki poważnej i niepoważnej – tylko dobra i zła. Najczęściej włączam Pucciniego, Verdiego, Wagnera. Wolny czas uwielbiam też spędzać z moimi psami. Mam dwie półtoraroczne bernardynki, które wymagają wiele uwagi i dobrego prowadzenia.



**DRZWI OTWARTE
UMED 8/03/2017**



Rekordowe Drzwi Otwarte UM w Łodzi

Dzień Kobiet na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi okazał się w tym roku naprawdę wyjątkowy. Centrum Dydaktyczne naszej uczelni podczas kolejnej edycji Drzwi Otwartych odwiedziły aż 4000 licealistów. Goście przyjechali do nas nie tylko z naszego miasta i województwa, ale również z odległych zakątków Polski.

Dzień rozpoczęliśmy w Auli 1000 spotkaniem z Dawidem Myśliwcem – chemikiem, autorem jednego z najpopularniejszych kanałów popularnonaukowych na polskim YouTube: *Uwaga! Naukowy Bełkot*. Gospodarzem otwarcia, tradycyjnie już, był dr n. med. Paweł Rasmus (Zakład Psychologii Lekarskiej). Przyszli studenci mogli skorzystać z wyjątkowo bogatego programu przygotowanego przez pracowników oraz studentów naszej uczelni.

Oddział Łódź Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA - Poland przygotował m.in. warsztaty czynności pielęgniarskich,





zajęcia z podstaw anatomii, stanowisko z podstawowymi badaniami diagnostycznymi oraz medycyny „speed-dating” – otwarte spotkania z lekarzami, studentami, naukowcami. Na stoisku zaprezentowały się także projekty: *Męskie sprawy*, *Pierwsza wizyta u ginekologa* i *Niewidzialni*.

Jak co roku wyjątkowym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty szycia chirurgicznego, przygotowane przez zespoły IFMSA oraz SKN Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej.

Pasjonaci chirurgii mogli skorzystać również z oferty SKN Chirurgii i Onkologii Dziecięcej, które prowadziło mini kursy: szycia chirurgicznego, węzłów chirurgicznych oraz wideochirurgii.



Uczniowie zainteresowani karierą lekarza mogli zapoznać się ze specyfiką różnych specjalności medycznych.

O pracy lekarza kardiologa opowiedział przedstawiciel SKN przy Katedrze i Klinice Kardiologii. Koło Naukowe Kliniki Elektrokardiologii przygotowało m.in. warsztaty poświęcone badaniom EKG oraz nowoczesnym urządzeniom wszczepialnym. O tym, co kardiolog słyszy przez stetoskop, opowiadało SKN przy Klinice Kardiologii Katedry Kardiologii i Kardiochirurgii.

SKN przy Klinice Chorób Przewodu Pokarmowego przybliżyło młodzieży techniki leczenia chorób przewodu pokarmowego oraz tajniki żywienia bezglutenowego.

Reumatologiczne Koło Naukowe przygotowało dla uczniów ciekawe warsztaty z kapilaroskopii oraz USG stawów.

SKN Psychologii w Medycynie oraz SKN Dietetyki przy Zakładzie Żywienia Klinicznego i Diagnostyki Gastroenterologicznej przygotowały wspólnie szereg atrakcji. Wszyscy uczestnicy warsztatów z pewnością wiedzą już, jak przełamywać bariery językowe, jak radzić sobie ze stresem i co jeść, by czuć się świetnie. W tajniki psychiatrii wprowadzało słuchaczy SKN przy Klinice Psychiatrii Dorosłych.



Nie zabrakło także informacji na temat tajników medycyny sądowej – członkowie Koła Medycyny Sądowej przybliżyli tematy toksykologii sądowej oraz błędów onkologicznych.

Przyszli dentyści mogli spotkać się ze starszymi kolegami na stoiskach Polskiego Towarzystwa Studentów Stomatologii, Towarzystwa Młoda Stomatologia oraz kierunku techniki dentystyczne, a także m.in. wysłuchać wykładu dr. Piotra Fabjańskiego (Zakład Techniki Dentystycznych) o tworzeniu protez dentystycznych. Zaprezentowaliśmy zwiedzającym również nasze pracownie technik dentystycznych oraz sale fantomowe Oddziału Stomatologii.

Uczniowie planujący studia w mundurze mieli okazję spotkać się ze studentami-podchorążymi Wydziału Wojskowo-Lekarskiego. Wojskowe Centrum Kształcenia Medycznego przyjechało do nas ze specjalistycznymi fantomami, służącymi do ćwiczeń opieki nad ciężko rannymi pacjentami w polu walki.

SKN Fizjoterapii przez cały dzień prezentowało różne techniki rehabilitacyjne: masaż, kinesiotaping, ćwiczenia stabilizacyjne.

Niezastąpione Studenckie Koło Medycyny Ratunkowej i Medycyny Katastrof im. dr. A. Rasmusa nie tylko szkoliło chętnych w udzielaniu pierwszej pomocy, ale zadbało również o bezpieczeństwo wszystkich uczestników.

Oddział Pielęgniarstwa i Położnictwa przy wsparciu Koła Studentów Pielęgniarstwa przy Polskim Towarzystwie Pielęgniarskim, przygotował interesujące stoiska i chętnie odpowiadał na wszystkie pytania osób zainteresowanych studiami. Zakład Dydaktyki w Położnictwie zdradził, jak zostać super bohaterką kobiet. O zawodzie pielęgniarki opowiadała mgr Małgorzata Mistrz (Zakład Pedagogiki w Pielęgniarstwie).

Pracownicy Zakładu Socjologii zachęcali do podjęcia studiów na naszym nowym kierunku – koordynowana opieka senioralna. Będą to praktyczne studia kształcące specjalistów wszechstronnie wykwalifikowanych do pracy z osobami w wieku senioralnym.

Silną reprezentację przygotował Wydział Farmaceutyczny. Łódzkie Towarzystwo Studentów Medycyny Laboratoryjnej prezentowało m.in. oznaczanie grup krwi oraz posiewy mikrobiologiczne. Wspólnie z Młodą Farmacją prowadziło warsztaty omawiające działanie różnego rodzaju testów diagnostycznych. MF zachęcała także do udziału w zbliżającym się Światowym Tygodniu Mózgu.

Koło Chemików przy Zakładzie Chemii Bionieorganicznej przygotowało fascynujące eksperymenty chemiczne.

SKN Medycyny Molekularnej "MEDSELF" przy Zakładzie Chemii i Biochemii Klinicznej prezentowało m.in. analizę elektroforetyczną DNA i proces detekcji białek.

Członkowie Koła Naukowego przy Katedrze Kosmetologii uczyli, jak można samodzielnie przygotować doskonale kosmetyki pielęgnacyjne. Podczas przygotowanych prezentacji można było dowiedzieć się, jak walczyć z trądzikiem oraz jak działają lakiery hybrydowe.



Jak zawsze mogliśmy liczyć na naszych wykładowców. Profesor Jolanta Zawilska (Zakład Farmakodynamiki) poświęciła swój wykład zagadnieniu dopalaczy. O zawodzie farmaceuty opowiedział dr Michał Kołodziejczyk (Zakład Technologii Postaci Leku).

Uczniowie myślący o wyjeździe na zagraniczne praktyki lub wymianę studencką, dzięki IAESTE mieli okazję dowiedzieć się od studentów, którzy takie praktyki mają już za sobą, jak to wygląda w praktyce.

Swoje drzwi dla odwiedzających otworzył Zespół Laboratoriów pod nazwą HumanLab: Uczelniane Laboratorium Badań Materiałowych, Uczelniane Laboratorium Nauczania Przedklinicznego w Stomatologii, Uczelniane Laboratorium Dydaktyki Medycyny Stanów Nagłych, Uczelniane Laboratorium Antropometrii Trójwymiarowej, Uczelniane Laboratorium Funkcji Narządów Zmysłów, Uczelniane Laboratorium Regulacji Ciśnienia Tętniczego i Funkcji Autonomicznego Układu Nerwowego, Uczelniane Laboratorium Mikroskopii Wirtualnej, Uczelniane Laboratorium Ruchu i Wydolności Fizycznej Człowieka DynamoLab. Dziękujemy całemu zespołowi prof. Ewy Brzeziańskiej-Lasoty.

Na odwiedzających czekało wiele atrakcji w naszej strefie aktywnego relaksu koordynowanej przez Klub Uczelniany AZS. Odpocząć od naukowych nowinek i informacji można było przy piłkarzykach, rzutach do celu lub „wiosłując” na ergometrze.

Projekt UMED Coolinarnie tradycyjnie przygotował stoisko z własnoręcznie upieczonymi przepyszными słodkościami. Był z nami także rozśpiewany Chór Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Przez cały dzień można było spotkać się z przedstawicielami Samorządu Studentów naszej uczelni.

Na gości czekało również stoisko Biura Obsługi Studiów, na którym udzielano kompleksowych informacji na temat oferty edukacyjnej naszej



uczelni, zasad rekrutacji na najbliższy rok akademicki, progów punktowych z poprzednich lat, tego, jak otrzymać miejsce w akademiku czy stypendium. Akademickie Biuro Karier doradzało, jak zaplanować przyszłą ścieżkę zawodową.

Swoje stoisko miał, jak i w latach poprzednich, Ośrodek Dawców Szpiku przy Klinice Immunologii, Reumatologii i Alergii. Licealiści mogli dowiedzieć się, jak dołączyć do grona honorowych dawców szpiku.

Gościł u nas, także jak co roku, projekt Urzędu Miasta Łodzi *Młodzi w Łodzi* dedykowany młodym łodzianom.

Upominki dla pań z okazji Dnia Kobiet przekazała Fabryka Rajstop ADRIAN.

Biuro Promocji dziękuje wszystkim jednostkom oraz organizacjom studenckim zaangażowanym w przygotowania za doskonałą współpracę.

Dziękujemy również wszystkim przybyłym tak licznie gościom i zapraszamy ponownie za rok! Obiecujemy, że będzie warto nas odwiedzić!

Koordynowana opieka senioralna - nowy kierunek studiów

Nasza uczelnia w ramach najbliższej rekrutacji uruchamia nowy kierunek studiów – koordynowana opieka senioralna. Będą to studia licencjackie I stopnia prowadzone na Wydziale Nauk o Zdrowiu. O nowy kierunek w naszej ofercie zapytaliśmy dr n. hum. Magdalenę Wieczorkowską z Zakładu Socjologii.

W ostatnich latach uczelnie wyższe co roku proponują kandydatom nowe kierunki studiów. Nasz uniwersytet także uruchomi w tym roku nowe studia - koordynowana opieka senioralna (managed senior care). Dlaczego Wydział Nauk o Zdrowiu przygotował taki właśnie kierunek studiów?

Rzeczywiście, uczelnie starają się przyciągać potencjalnych studentów coraz bardziej urozmaiconą ofertą studiów. Niestety nie zawsze pod atrakcyjną nazwą kryje się ciekawa treść i – co najważniejsze – oferta z zawodową przyszłością. Uniwersytet Medyczny w Łodzi proponuje nowy kierunek studiów licencjackich – koordynowana opieka senioralna – który jest przede wszystkim odpowiedzią na najważniejsze potrzeby regionu.

Po pierwsze, chodzi o starzejące się społeczeństwo, również w naszym województwie. Seniorów przybywa, a wraz z nimi pojawiają się nowe potrzeby, które w wielu obszarach wciąż nie znajdują odpowiedniego zaspokojenia. Senior to nie tylko pacjent, to także konsument czasu wolnego, usług bankowych, turystycznych, czy nabywca odzieży. Uruchamiany kierunek ma na celu wykształcenie specjalistów w zakresie wielowymiarowego, kompleksowego zaspokajania potrzeb seniorów.

Po drugie, w odniesieniu do regionu łódzkiego

mówimy o depopulacji, będącej skutkiem ujemnego przyrostu naturalnego oraz ucieczki młodych ludzi, którzy uważają region za mało atrakcyjny pod względem zatrudnienia. Nowy kierunek, wpisując się w dotychczas podejmowane działania w regionie (m.in. strategia LORIS 2030, centrum referencyjne w ramach Europejskiego Partnerstwa na rzecz Aktywnego i Zdrowego Starzenia EIP AHA), stwarza realne szanse na znalezienie zatrudnienia po studiach, tym bardziej, iż jest to kierunek współtworzony i współprowadzony przez przedstawicieli otoczenia społeczno-gospodarczego, w tym także potencjalnych pracodawców.

Przeprowadziliśmy konsultacje z osobami pracującymi w sektorze usług senioralnych, którzy entuzjastycznie podeszli do projektu, podkreślając jego znaczenie i sygnalizując rzeczywiste braki w kompetencjach i umiejętnościach osób zawodowo zajmujących się pracą z oraz na rzecz seniorów. Kierunek odpowiada zatem na sytuację demograficzną, oczekiwania społeczne oraz potrzeby rynku.

Czym jest koordynowana opieka senioralna?

Są to międzyobszarowe studia licencjackie o profilu praktycznym. Obejmują obszar nauk medycznych oraz nauk społecznych. Studia realizowane są w ramach projektu EDUMED_SENIOR – *nowy kierunek studiów licencjackich w zakresie koordynowanej opieki senioralnej dostosowany do potrzeb regionu łódzkiego zdefiniowanych w RSI LORIS 2030*, który uzyskał dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu nr 1 NPK/POWER/3.1/2016 na nowe programy kształcenia. Studia mają charakter stacjonarny, ale jesteśmy otwarci na elastyczną ścieżkę kształcenia dla osób, które pracują zawodowo w obszarach dedykowanych seniorom. W ramach projektu stworzono 40 miejsc dla studentów.

Celem studiów jest przekazanie kompleksowej wiedzy oraz wykształcenie specjalistycznych, wieloaspektowych umiejętności potrzebnych do pracy w sektorze koordynowanej opieki zorientowanej na pacjenta w wieku podeszłym. Rynek opieki koordynowanej w Polsce właśnie się rozwija, a Łódź ma szansę stać się jednym z wiodących ośrodków wdrażających ten model.

Dla kogo przeznaczone są te studia?

Studia na kierunku koordynowana opieka senioralna mogą podjąć osoby, które ukończyły szkołę średnią i pragną poszerzać swą wiedzę w ramach międzyobszarowych studiów z zakresu opieki koordynowanej nad osobami starszymi. Oferta skierowana jest do osób, którym bliskie są wielowymiarowe problemy seniorów i które chciałyby uzyskać specjalistyczną wiedzę z obszaru nauk medycznych i społecznych.

Jak wcześniej wspominałam, jesteśmy także otwarci na osoby posiadające już wyższe wykształcenie i pracujące w obszarze usług senioralnych (lekarze, pielęgniarki, edukatorzy

zdrowia publicznego, pracownicy socjalni, urzędnicy administracji publicznej, pedagodzy, socjologzy i psychologzy). Wiedza, umiejętności i kompetencje, jakie można uzyskać po ukończeniu tego kierunku studiów, stanowią doskonałe uzupełnienie już zdobytych kwalifikacji.

Studiować mogą więc nie tylko tegoroczni maturzyści, ale także osoby, które ukończyły wcześniej inne studia i mają doświadczenie zawodowe. Czy sądzi Pani, że będzie to również dla nich atrakcyjna oferta?

Uważam, że tak. Wynika to z potrzeb rynkowych, a także z pewnej świadomości ograniczeń, jaka pojawia się u osób już pracujących z seniorami lub na ich rzecz. Te osoby często ukończyły wcześniej przypadkowe kierunki studiów i na własną rękę doksztalają się na płatnych kursach, dostarczających wyrywkową wiedzę i kompetencje. Nasza oferta jest bezpłatna i kompleksowa w tym sensie, że obejmuje, m.in. zagadnienia medyczne, psychologiczne, ekonomiczne, prawne, pedagogiczne, a więc szerokie spektrum problematyki pozwalającej na holistyczne spojrzenie na sytuację osób w wieku podeszłym.

Jakie kompetencje zdobędzie absolwent kierunku? Gdzie będzie mógł szukać pracy?

Przede wszystkim chcę podkreślić, że koordynator opieki senioralnej to nie to samo, co opiekun osoby starszej lub pielęgniarka gerontologiczna. Nasi studenci zdobędą wiedzę medyczną o problemach zdrowotnych seniorów, ale nie będą ich leczyć. W oparciu o tę wiedzę i znajomość ograniczeń swoich klientów będą mogli efektywnie konstruować ścieżki usług dla seniorów. Absolwent kierunku koordynowana opieka senioralna przygotowany jest do podjęcia pracy z seniorami oraz na rzecz seniorów w ścisłej współpracy ze środowiskiem pracodawców, którzy uczestniczą w tworzeniu

programu studiów, aktywnie partycypują w jego realizacji oraz weryfikują osobiście uzyskane przez studentów kwalifikacje. Po ukończeniu studiów absolwent posiada wiedzę, umiejętności i kompetencje niezbędne do podjęcia pracy jako koordynator opieki medyczno-środowiskowej w placówkach ochrony zdrowia, centrach opieki koordynowanej, jednostkach administracji publicznej i samorządu terytorialnego, świetlicach i centrach aktywnego seniora, a także w organizacjach pozarządowych i instytutach badawczych. Nabywa umiejętności do tworzenia usług biznesowych w obszarze siwiejącej populacji. Jest przygotowany do wykorzystania programów gerontologicznych organizacji międzynarodowych i struktur europejskich. Absolwenci staną się jednocześnie twórcami i wdrożeniowcami modelu opieki koordynowanej na poziomie regionalnym, a docelowo także na poziomie krajowym.

Jak wygląda program studiów?

W związku z tym, że studia są częścią projektu współfinansowanego z Funduszy Europejskich, program ma charakter innowacyjny. Jego praktyczny charakter jest oparty na dwóch elementach – nauczaniu modułowym oraz ścisłej współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Moduły pozwalają na pogrupowanie obszarów wiedzy i wyeliminowanie zbędnych powtórzeń. I tak w programie znalazły się takie moduły jak: medyczny, ekonomiczno-prawny, psychologiczno-pedagogiczny, badawczy, czy moduły warsztatowe. Całość programu jest przygotowana we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, co sprawia, że zagadnienia w ramach poszczególnych

modułów i przedmiotów mają przełożenie na realne problemy, są poparte tzw. wiedzą terenu. Zajęcia będą również współprowadzone przy czynnym udziale przedstawicieli rynku i biznesu, co daje realne możliwości nawiązania już na studiach współpracy z potencjalnymi pracodawcami. Studenci w ramach programu będą odbywali praktyki dwukrotnie. Pierwsza ich część, o charakterze instytucjonalno-socjalnym, trwająca 190 godzin, odbywa się w IV semestrze studiów. Druga część, o charakterze medyczno-opiekuńczym, trwająca 160 godzin - w pierwszej połowie VI semestru studiów.

Koordynowana opieka senioralna to unikatowy w Polsce kierunek studiów. Czym wyróżnia się spośród oferty innych uczelni?

Przede wszystkim jest to pierwszy kierunek studiów licencjackich w Polsce obejmujący tak wielowymiarową problematykę dotyczącą osób starszych. Po drugie, jest współtworzony i współprowadzony przez przedstawicieli otoczenia społeczno-gospodarczego, co zwiększa szanse na znalezienie zatrudnienia w regionie. Po trzecie, studia mają charakter międzyobszarowy z zakresu nauk medycznych i społecznych. Po czwarte, program jest ukierunkowany na kształcenie praktycznych umiejętności i kompetencji, część zajęć będzie odbywać się w terenie, w instytucjach, w których na co dzień pracuje się z seniorami lub na rzecz seniorów. Dodatkowo, planowane są warsztaty z ekspertami w dziedzinie koordynowanej opieki senioralnej z Polski i z zagranicy, gdzie takie modele są z powodzeniem wdrażane. I po piąte – istnieje możliwość realizowania elastycznej ścieżki kształcenia.

Dziękujemy za rozmowę.





MANAGED SENIOR CARE

KOORDYNOWANA OPIEKA SENIORALNA

- * TAK DLA ZDROWIA
- * TAK DLA PRZYSZŁOŚCI
- * TAK DLA SPOŁECZEŃSTWA XXI W.

to jedyne takie
BEZPŁATNE
STUDIA
 w Polsce

www.rekrutacja.umed.lodz.pl



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt „EDUMED_SENIOR – nowy kierunek studiów licencjackich w zakresie koordynowanej opieki senioralnej dostosowany do potrzeb regionu łódzkiego zdefiniowanych w RSI LORIS 2030” (POWR.03.01.00-00-N129/16) współfinansowany przez Unię Europejską, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014 – 2020.

Stres nasz codzienny – walka z nim poprzez zapobieganie oraz neutralizację jego szkodliwych skutków

Maja Fraszek, Szymon Turkiewicz, Emilia Rogelet, Alicja Ograczyk,
Zofia Kabzińska, Anna Zalewska-Janowska

Zespół Zielony

Stres jest powszechnym problemem, z jakim muszą zmagać się ludzie w XXI wieku. W dzisiejszych czasach życie ma zawrotne tempo, a z sytuacjami stresowymi można się spotkać wszędzie - w szkole, w pracy, w domu. Organizm jest często wytrącany z równowagi, co negatywnie odbija się na jego zdrowiu. Stres to cichy wróg, który działa w ukryciu na naszą niekorzyść. Nie należy go lekceważyć, lecz próbować z nim walczyć. To właśnie taki cel postawili sobie uczniowie I LO w Łodzi działający w Zespole Zielonym w ramach projektu *kUMpel* – programu mentorskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Codziennie zmagamy się ze stresem. Ale czym on jest? Stres to relacja między osobą a otoczeniem, która jest obciążająca lub przekraczająca jej zasoby i zagrażająca jej dobrostanowi. Innymi słowy – są to wszystkie procesy wytrącające organizm z równowagi. Podczas sytuacji stresowych człowiek nie ma wystarczających zasobów (zmiennych wpływających na radzenie sobie ze stresem) w stosunku do wymagań - stresorów.

Stres wpływa negatywnie na organizm. W sytuacjach stresowych wytwarzane są hormony stresu: kortyzol oraz siarczan dehydroepiandrosteronu (DHEA-S). Wytwarzane są one poprzez proces stymulacji działania najsilniejszej osi stresu w organizmie, czyli podwzgórze – przysadka – nadnercze. Rolą kortyzolu (glikokortykosteroidu) jest

szybkie gromadzenie energii związane z mobilizacją organizmu. Jest on produkowany sytuacyjnie, kiedy organizm spostrzega zagrożenie. Jeśli stres się utrzymuje, organizm nie przestaje go produkować. Długotrwałe utrzymywanie się glikokortykosteroidów na wysokim poziomie hamuje czynność komórek układu odpornościowego, m.in. zwiększając ryzyko infekcji. DHEA-S to słaby androgen nadnerczy. Jego produkcję w największym stopniu hamują glikokortykoidy. Wygasza on reakcję na stres. Poziom kortyzolu



i DHEA-S można zbadać, przeprowadzając proste, nieinwazyjne badanie śliny, na podstawie którego łatwo określić, jak bardzo zestresowany jest człowiek.

Radzenie sobie ze stresem (*ang. coping*) to aktywność mająca na celu odzyskanie równowagi między wymaganiami i możliwościami oraz poprawę stanu emocjonalnego. Są różne strategie antystresowe, np. używanie środków psychoaktywnych, zwrot ku religii, unikanie konkurencyjnych działań, pozytywne przewartościowanie i rozwój. Takich strategii jest mnóstwo, lecz członkowie zespołu skupili się na takich, które są najbardziej skuteczne do odstresowania uczniów jednej z najlepszych szkół w Łodzi - I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika. Dla zestresowanych licealistów zaplanowali i zorganizowali *Tydzień Antystresowy*. Odbył się on w dniach 20-24 lutego i składał się z cyklu warsztatów, które miały na celu pokazanie różnych prostych sposobów na odprężenie. Pomysły na zajęcia zostały zaczerpnięte z ankiet pilotażowych przeprowadzonych dwa miesiące wcześniej. *Tydzień Antystresowy* to inicjatywa, która pozwoliła członkom zespołu nie tylko zapewnić rówieśnikom relaks i zabawę, lecz także prowadzić badania naukowe i poszerzać swoją wiedzę.

W ramach tego tygodnia zespół badał regularnie poziom kortyzolu i siarczanu DHEA-S w ślinie licealistów, aby móc przekonać się o realnym wpływie warsztatów antystresowych na młodzież. Pierwsze badania odbyły się jeszcze przed



Zespół Zielony

rozpoczęciem zajęć, a ich wyniki stanowiły punkt odniesienia niezbędny do określenia różnicy między poziomem stresu w zwykłym tygodniu, a jego odpowiednikiem w tygodniu antystresowym.

Pomysł organizacji takiego cyklu warsztatów spotkał się z wielkim poparciem uczniów I LO w Łodzi. Duża część społeczności „Kopernika” zapisywała się nie na jedne, lecz na wszystkie prowadzone przez Zespół Zielony zajęcia. Aby badania były jak najbardziej wiarygodne, oprócz stosowania strategii antystresowych, zespołowi udało się na ten jeden tydzień również wyeliminować źródła stresu, jakimi są kartkówki czy sprawdziany.

Tydzień Antystresowy rozpoczął się w poniedziałek – pobraniem śliny do badań. We wtorek odbyły się zajęcia *Filcowanie na odstresowanie*. Prowadziła je Katarzyna Fraszek, która ukończyła dwuletnie studia artystyczne. Uczniowie mieli za zadanie wykonać kulki z wełny chesankowej. Warsztat miał na celu odkrycie radości z tworzenia oraz zgłębianie własnej kreatywności. Dodatkową atrakcją podczas tych warsztatów była znana z właściwości odstresowujących folia bąbelkowa, na której uczestnicy tworzyli filcowe kulki. Uczniowie wychodzili z zajęć bardzo zadowoleni.

W środę odbyły się zajęcia *Szalej, krzycz, odpocznij* ułożone i prowadzone przez Szymona Turkiewicza wraz z Emilią Rogelet, która pomagała w organizacji całego przedsięwzięcia. Trening miał na celu uwolnienie złych emocji poprzez wykrzyczenie się i uderzenia na tarczę. Takie strategie radzenia sobie ze stresem zazwyczaj są połączone z intensywnymi ćwiczeniami fizycznymi, które pozwalają nam się zmęczyć. W celu rozładowania emocji wszyscy musieli krzyczeć najgłośniej, jak to było możliwe, stojąc przed rówieśnikiem lub też biegając na krótkim dystansie od ściany do ściany. Było tak głośno, że uczestników było słychać na ostatnim piętrze szkoły. Dalsze ćwiczenia były związane ze sztukami walki. Uczniowie mogli pozbyć się emocji przez uderzanie na różne sposoby w specjalne tarcze. Ekspresje emocji wspierała również odpowiednio dobrana, szybka i mobilizująca muzyka. Po wszystkich tych ćwiczeniach był czas na odpoczynek. Każdy miał okazję zrelaksować się poprzez skupienie na swoim oddechu w wygodnej pozycji. W rytm uspokajających melodii uczestnicy warsztatów mogli się uspokoić i uwolnić od stresu i bieżących problemów.



Kawałek czekolady - *Od świadomego jedzenia do uważnego życia bez stresu*



Kuleczka z filcu - *Filcowanie na odstresowanie*



Niesamowicie rozciągnięta uczestniczka zajęć - *W zdrowym ciele spokojny duch*



Cała grupa po udanych zajęciach - *W zdrowym ciele spokojny duch*



Uczestniczka skupia się na oddechu - *Szalej, krzycz, odpocznij*

Wielu ludzi w dzisiejszych czasach żyje bardziej przeszłością i przyszłością, nie skupiając się na chwili obecnej. Uczniowie I LO mieli okazję zmienić to podejście podczas czwartkowych zajęć *Od świadomego jedzenia do uważnego życia bez stresu*. Zajęcia te, dotyczące uważności i koncentracji, poprowadziły dr Ograczyk, mgr Kabzińska oraz mgr Najder. Warsztaty rozpoczęły się od wyciszenia i skupienia na odczuciach płynących z ciała. Następnie, każdy otrzymał kostkę czekolady, którą miał dokładnie obejrzeć, dotknąć – poczuć wszystkimi zmysłami. Na sam koniec zajęć każdy z uczestników jako „pracę domową” dostał pączka z okazji Tłustego Czwartku. Uczniowie wychodzili z zajęć bardzo zadowoleni i przyznawali, że po jednej kostce czekolady zjedzonej w taki sposób czuli się tak, jakby zjedli pół tabliczki.

Piątkowe zajęcia jogi, prowadzone przez doświadczoną trenerkę Magdalenę Piasecką, odbywały się pod hasłem *W zdrowym ciele, spokojny duch*. Yoga jest systemem ćwiczeń, który może być doskonałą propozycją zajęć dla każdego, bez względu na wiek, a do wykonywania większości asan (pozycje i postawy medytacyjne) nie ma przeciwwskazań zdrowotnych. Powolne wchodzenie i wychodzenie z pozycji nie powoduje nadmiernego wysiłku. Yoga ma ogromny wpływ na nasz organizm, w tym na postawę ciała, eliminuje przeciążenia kręgosłupa, zwiększa ruchomość w stawach, rozluźnia mięśnie, poprawia pracę układu krążenia. Jednak najważniejszymi jej efektami są: lepsza koncentracja i kreatywność oraz eliminacja stresu. Wpływa to z kolei na poczucie bezpieczeństwa oraz na odporność na różnego rodzaju stresory. Oprócz samego rozciągania w jej zakres wchodzi również ćwiczenia oddechowe. Wszystko to ułatwia swobodny przepływ myśli i wyciszenie. Po tego rodzaju zajęciach uczestnicy czuli się odprężeni.

Każdy w wolnej chwili mógł się również odprężyć w szkolnej bibliotece, gdzie z inicjatywy nauczycielek znajdowały się kolorowanki dla dorosłych. Jest to powszechnie znany sposób na relaks i odstresowanie połączony z rozwijaniem kreatywności. Akcja cieszyła się takim zainteresowaniem, że postanowiono, iż kolorowanki będą dostępne również po zakończeniu *Tygodnia Antystresowego*.

Akcja *Tydzień Antystresowy* została zwieńczona sukcesem. Badania pokazały, że warsztaty znacznie obniżyły poziom stresu licealistów. Potwierdzają to również sami zainteresowani, którzy chętnie wzięliby w nich udział jeszcze raz. Zespół Zielony jeszcze nie zakończył swojej działalności - planuje wejść z *Tygodniem Antystresowym* do innych szkół oraz zorganizować kolejne edycje takiej akcji u siebie w szkole w następnych latach. Więcej szczegółów dotyczących pracy zespołu można poznać na stronie projektu *kUMpel*.



Uczestniczka uwalnia swoje emocje
- Szaleń, krzycz, odpocznij



Yoga, czyli ćwiczenie oddechu
- W zdrowym ciele spokojny duch



Probówki - badanie śliny



SYLWETKI CZŁONKÓW ZESPOŁU ZIELONEGO (oraz osób pomagających w realizacji projektu):

Maja Fraszek, uczennica I LO w Łodzi

Uczęszcza do drugiej klasy o profilu matematyczno-biologiczno-chemicznym. Interesuje się biologią, fizyką oraz literaturą. W wolnym czasie stara się rozwijać swoje zainteresowania, biorąc udział w najróżniejszych aktywnościach, które mogą pomóc w zgłębianiu jej pasji. Píše opowiadania, powieści oraz wiersze. W przyszłości zamierza zostać lekarzem.



Szymon Turkiewicz, uczeń I LO w Łodzi

Uczęszcza do klasy drugiej o profilu matematyczno-chemiczno-fizycznym. Bardzo interesuje się biologią, anatomią człowieka oraz mechanizmami działania różnych organizmów. Szymon jest ambitny, pracowity i towarzyski. Uwielbia sporty: jeździ na rowerze, rolkach, biega, chodzi na siłownię oraz przez długi okres czasu trenował sztuki walki. W wolnej chwili lubi spełniać się artystycznie, rysując ołówkiem lub pastelami. W przyszłości planuje studiować na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi i zostać lekarzem.

Emilia Rogelet, uczennica I LO w Łodzi

Uczęszcza do pierwszej klasy o profilu matematyczno-chemiczno-fizycznym. Choć jej klasa nie ma rozszerzenia z biologii, Emilia pasjonuje się tym przedmiotem i poszerza wiedzę we własnym zakresie. W życiu lubi łączyć naukę z przyjemnością, dlatego poza szkołą rozwija swoje liczne zainteresowania, do których należą m.in. karate czy nauka języka japońskiego. Jest osobą otwartą, towarzyską, chętną do udziału w projektach społecznych. W Zespole Zielonym znalazła dla siebie miejsce jako pomocnik kryzysowy, wspierając w ten sposób kolegów w organizacji i realizacji projektu.

mgr Zofia Kabzińska

Opiekunka projektu i członkini zespołu z ramienia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, doktorantka Zakładu Psychodermatologii, psycholog. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół problematyki preferencji i zainteresowań zawodowych oraz funkcjonowania człowieka w środowisku pracy. Wolny czas przeznacza na podróże.



dr n. med. Alicja Ograczyk

Opiekunka projektu i członkini zespołu z ramienia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, adiunkt Zakładu Psychodermatologii, psycholog. Jej zainteresowania dotyczą głównie psychologii klinicznej, stara się cały czas pogłębiać swoją wiedzę w tym zakresie. Wolny czas najczęściej spędza na czytaniu, interesuje się historią II wojny światowej.

prof. Urszula Trędak

Nauczyciel biologii w I Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Opiekun zespołu z ramienia szkoły. Wolny czas chętnie spędza w filharmonii lub teatrze. Uwielbia podróże i poznawanie nowych miejsc i osób.

dr n. med. Magdalena Kozłowska

Osoba pomagająca w realizacji projektu. Pracownik Kliniki Dermatologii, Dermatologii Dziecięcej i Onkologii UM w Łodzi, biolog. Jej zainteresowania naukowe dotyczą diagnostyki laboratoryjnej. Pasjonuje się pracą w ogrodzie, miłośniczka psów i kotów.

dr n. med. Anna Pietrzak

Osoba pomagająca w realizacji projektu. Pracownik Zakładu Psychodermatologii UM w Łodzi, biolog. Jej zainteresowania naukowe dotyczą immunologii oraz zagadnień psychologicznych dotyczących wpływu stresu na układ odpornościowy. Interesuje się historią Polski i podróżami.

prof. dr hab. n. med. Anna Zalewska-Janowska

Mentorka projektu i członkini Zespołu Zielonego z ramienia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, kierownik Zakładu Psychodermatologii, lekarz specjalista dermatolog-wenerolog, alergolog i immunolog kliniczny. Czas wolny ma zorganizowany przez tzw. rodzinną grupę wsparcia, a podróże dalekie i bliskie wypełniają lwią część owego czasu.

Uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Wojskowo-Lekarskiego rocznik 2015/2016

27 stycznia w Centrum Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów absolwentom rocznika 2015/2016 Wydziału Wojskowo-Lekarskiego, kierunku lekarski i kierunku fizjoterapia.

Dyplomy wręczył Jego Magnificencja Rektor prof. Radzisław Kordek wraz z Dziekanem Wydziału Wojskowo-Lekarskiego prof. Jurkiem Olszewskim.



Gościem honorowym uroczystości był Podsekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej prof. Wojciech Fałkowski. Wydarzenie zaszczylicili swoją obecnością: dyrektor Departamentu Kadr w Ministerstwie Obrony Narodowej Radosław Peterman, dyrektor Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia gen. dr Stanisław Żmuda, proboszcz Parafii Wojskowej pw. św. Jerzego w Łodzi ks. płk Grzegorz Krupski, kierownik Zakładu Wydziału Logistyki Wojskowej Akademii Technicznej płk Jarosław Zelkowski, reprezentujący Rektora-Komendanta WAT płk. dr. hab. Tadeusza Szczurka, Prorektor ds. Wojskowych Akademii Marynarki Wojennej kmdr dr inż. Mariusz Mięsikowski, reprezentujący Rektora-Komendanta Akademii Marynarki Wojennej kmdr. prof. Tomasz Szubrychta, Kierownik Zakładu Praktyki i Teorii Strzelań płk dr Radosław Szymankiewicz, reprezentujący



Rektora-Komendanta Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych gen. Dariusza Skorupkę, Prorektor ds. Studenckich Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych dr Magdalena Hopej-Tomaszycka, Komendant Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego płk lek. Zbigniew Aszkielaniec, Komendant Wojskowego Ośrodka Farmacji i Techniki Medycznej płk Krzysztof Kaczmarek, Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej dr Paweł Czekalski, reprezentujący Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej dr. Grzegorza Mazura, Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej kmdr dr Jan Sapiężko, władze Uniwersytetu Medycznego w Łodzi na czele z Jego Magnificencją Rektorem prof. Radzisławem Kordkiem, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Wojskowej Akademii Medycznej dr Wiesław Chudzik.



W swoim przemówieniu JM Rektor prof. Radziław Kordek zaapelował do absolwentów: *To Wy będziecie elitami w swoich środowiskach, to Wy zostaniecie po nas w naszej uczelni. To Wy będziecie leczyć nas i nasze rodziny. To do Was będą zwracać się ludzie chorzy i cierpiący. To wielka odpowiedzialność, a zarazem wyjątkowa wartość, która wyróżnia ten zawód. Trudny zawód, ale pozwalający czerpać olbrzymią satysfakcję z tego, że pomaga się innym. Musicie o tym pamiętać, musicie to w sobie pielęgnować, powtarzać. To da Wam siłę. Jak pisał Zbigniew Herbert „powtarzaj wielkie słowa, powtarzaj je z uporem”. To działa.* Zaś Dziekan Wydziału Wojskowo-Lekarskiego płk rez. prof. Jurek Olszewski wyraził nadzieję, że uroczyste wręczenie dyplomów nie będzie ostatnim dniem kontaktu z murami uczelni. *Jako Wydział jesteśmy przygotowani służyć pomocą naszym absolwentom, zarówno w rozwoju zawodowym, tj. zdobyciu specjalizacji, jak i naukowym, dotyczącym przeprowadzenia procedury przewodu doktorskiego.*

W imieniu absolwentów kierunku lekarskiego przemówienie wygłosili lek. Ewa Malinowska oraz ppor. lek. Adam Durma, natomiast absolwentów kierunku fizjoterapii reprezentował lic. Karol Kubicki.

Całość uroczystości zakończył występ Orkiestry Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod

kierownictwem Grzegorza Mielimąki i mjr. Marcina Słazaka. Zespół przedstawił zróżnicowany repertuar obejmujący piosenki wojskowe, jak i znane przeboje z klasyki polskiej muzyki rozrywkowej. Przygotowane utwory wykonali soliści: Judyta Nowak, Julia Nowicka, Roman Kogut oraz Wiktor Szymonowicz. Dyrygentom, solistom i całemu zespołowi serdecznie dziękujemy za wspaniały występ.

W roku akademickim 2015/2016 studia na kierunku lekarskim Wydziału Wojskowo-Lekarskiego ukończyło 161 absolwentów, z czego najwyższą średnią ocen uzyskali:

- Natalia Jurzak (4,61),
- Anna Sochacka (4,57),
- Adam Durma (4,56),
- Arleta Kołodziej (4,56).

Wśród 161 absolwentów kierunku lekarskiego było 58 lekarzy wojskowych.

Studia anglojęzyczne w roku akademickim 2015/2016 na kierunku lekarskim ukończyło 23 absolwentów w programie 6-letnim i 11 w programie 4-letnim.

Na kierunku fizjoterapia studia I stopnia ukończyło 99 absolwentów, z czego najwyższą średnią uzyskała Aleksandra Rokicka (4,5).

Z kolei studia II stopnia na kierunku fizjoterapia ukończyło 94 absolwentów, w tym 13 na studiach niestacjonarnych. Najwyższą średnią uzyskali:

- Kinga Strąkowska (4,89),
- Daria Jaszczyk-Paluch (4,8).

Wszystkim naszym absolwentom życzymy wielu sukcesów na ścieżce kariery zawodowej!







dr n. med. Michał Podgórski

Zakład Anatomii Prawidłowej
i Klinicznej

Moja droga do sukcesu

Chcę czegoś więcej – taka myśl pojawiała się w mojej głowie na drugim roku studiów. Nie wynikało to z faktu, że się nudziłem, bo nauki było dużo. Jednak nie była to nauka, jakiej oczekiwałem. Tony wiedzy teoretycznej, wiedzy, która była pozornie bardzo daleko od pacjenta. Poniżej przedstawię kilka drogowskazów, które prowadziły mnie na „mojej drodze do sukcesu” – może będą pomocne również innym.

Idąc na studia, chciałem pomagać ludziom, a nie miareczkować roztwory kwasów. Chciałem zdobywać umiejętności praktyczne, a nie uczyć się o Demonie Maxwella. Chciałem skupić się już tylko na medycynie, a nie analizować kazusy filozoficzne, które nie mają rozwiązania. *Ale co tu robić? Przecież jeszcze nic nie umiem. Nie miałem nawet kontaktu z żywym pacjentem. Jedyne, co dotychczas dość dobrze poznałem, to zwłoki. Więc może zajmę się pracą naukową na anatomii. Z drugiej strony nigdy nie chciałem „robić nauki”. Patowa sytuacja, jednak nie miałem lepszej alternatywy. Kiedy teraz patrzę na moją dotychczasową karierę mogę powiedzieć, że los bywa przewrotny, a w życiu trzeba utrzymać priorytety, do których elastycznie dostosujemy nasze działania.*

ENTUZJAZM

Pamiętam doskonale pierwsze zadanie naukowe, jakie postawił przede mną mój opiekun na anatomii – *może napisałbyś artykuł poglądowy o unaczynieniu wątroby, dasz radę?* Nigdy nie pisałem artykułu, tym bardziej po angielsku, i w żadnej mierze nie interesowała mnie wątroba. Jednak czułem, że nie wypada odmówić, że takiej okazji nie należy przepuścić. Poza tym, miałem w głowie słowa Teodora Roosevelta: *Zawsze, kiedy Cię pytają, czy potrafisz coś zrobić,*

powiedz im „Oczywiście, że potrafię!” – i zajmij się zdobywaniem informacji, jak to zrobić.

Uważam, że to właśnie entuzjazm otworzył mi najwięcej drzwi do naukowej kariery. Dzięki otwartości na nadarzające się okazje i chęci do działania zrobiłem razem z Bartkiem Tomasikiem pierwszą pracę na *Juvenes Pro Medicina* dotyczącą stomii jelitowych. Nawiązałem liczne współprace, realizując projekty naukowe z dziedzin tak odległych, jak psychiatria, nefrologia czy ortopedia. Czy wreszcie zrobiłem pierwsze kroki na polach nauki, które są teraz najbliższe mojemu sercu – radiologii i anatomii. Każde z tych doświadczeń wymagało ode mnie zaangażowania, zdobycia nowej wiedzy oraz umiejętności. Musiałem im poświęcić czas i pomimo że niektóre z nich nie zostały zwieńczone sukcesem w postaci publikacji czy wystąpienia na konferencji, to nie uważam tego czasu za zmarnowany. Były to bardzo ważne lekcje, które procentowały w przyszłości. Co więcej, wszystkie te doświadczenia zapewniły mi rozwój, o którym sam zdecydowałem, a nie taki, który został mi narzucony przez uczelniany sylabus. Dzięki temu byłem sam sobie „żeglarzem i okrętem”. Jednak pewnie daleko bym nie popłynął bez sprawnego steru.

MENTORING

Mając statek wypełniony po brzegi entuzjazmem, należy go skierować na odpowiedni szlak. Najlepiej aby zrobił to ktoś doświadczony, kto będzie podsycał pasję, ale jednocześnie ostrzeże przed zagrożeniami. Taką osobą jest mentor i śmiało mogę powiedzieć, że swój naukowy sukces zawdzięczam dwóm mentorom – Profesorowi Michałowi Polgujowi i Profesorowi Piotrowi Grzelakowi. Oczywiście, spotkałem na swojej drodze wielu wspaniałych naukowców i dobrych ludzi, którzy dzielili się ze mną wiedzą i doświadczeniem, jednak mentor to ktoś więcej. To osoba, która bierze odpowiedzialność za kształtowanie drogi swego podopiecznego, a jednocześnie nie narzuca własnego punktu widzenia. Gdzie odnaleźć mentora? Profesor

Polguj był opiekunem kółka anatomicznego i jako jeden z nielicznych w Zakładzie Anatomii prowadził regularnie badania naukowe, publikując ich wyniki w zagranicznych czasopismach. Profesor Grzelak miał z moją grupą zajęcia z radiologii i podczas przerwy został poproszony o wykonanie badania USG kolana u sportowca. Zamiast siedzieć w klasie zapytałem, czy mogę mu towarzyszyć, a ponieważ znałem anatomie, rozumiałem obrazy na ekranie. Dostrzegając ten potencjał, Profesor zaproponował prosty projekt, który rozpoczął naszą długoletnią współpracę.

Czy były jakieś elementy wspólne w obu tych spotkaniach? Obaj Profesorowie (wtedy jeszcze ze stopniami doktorów) mieli doświadczenie w prowadzeniu badań naukowych i publikowaniu, zamierzali kontynuować badania w celu zrobienia habilitacji, byli otwarci na ręce chętne do pracy. Jednak pierwszy krok należy do nas samych. Gdybym nie poszedł na kółko anatomiczne albo został na przerwie w klasie, pewnie teraz nie czytałiby Państwo o „mojej drodze do sukcesu”.

PERSPEKTYWA

Mentor to osoba, która pozwala szerzej spojrzeć na świat, i która otwiera przed nami nowe horyzonty. Jednak aby uzyskać szerszą perspektywę, czasami potrzeba czegoś więcej. Dla mnie okazały się tym praktyki zagraniczne. Podczas studiów wstąpiłem do IFMSA-Poland (International Federation of Medical Students' Associations). Ta organizacja stwarza ogromne możliwości. Akcje profilaktyczno-informacyjne prowadzone w przedszkolach, centrach handlowych czy na festynach zbliżały do ludzi, dając poczucie, że „już prawie jestem lekarzem”. Co więcej, udział w akcjach pozwolił mi zebrać punkty, dzięki którym wyjechałem na miesięczne praktyki wakacyjne do Finlandii, a kolejnym razem do Niemiec. Inny świat, inne standardy i jeszcze większy entuzjazm, żeby stawać się, coraz lepszym, żeby równać do góry. Te doświadczenia otworzyły mnie na świat i pokazały nowy wachlarz możliwości. Dzięki nim po studiach, gdy zdecydowałem się robić specjalizację



z radiologii, samodzielnie zaaplikowałem na miesięczny wolontariat na oddziale radiologii w najlepszym londyńskim szpitalu pediatrycznym (Great Ormond Street Hospital). Zostałem przyjęty i spędziłem tam intensywne 30 dni, które stały się kolejnym dużym krokiem na mojej „drodze do sukcesu”. Doświadczenia ze zdobywaniem wiedzy zagranicą potwierdzają - warto podróżować, ponieważ podróże kształcą, a tym bardziej podróże połączone z praktykami.

ZAWSZE

W trzeciej klasie liceum zostałem laureatem Międzynarodowej Olimpiady Biologicznej i mogłem studiować na każdej uczelni w kraju. Czemu zostałem w Łodzi? Częściowo z pobudek czysto pragmatycznych. Studiowanie zajmuje wiele czasu, a gdy mieszka się z rodzicami lodówka zawsze jest pełna jedzenia, szafka z ubraniami - pełna czystych i pachnących koszulek, a wymówka „muszę się teraz uczyć, bo studiuję medycynę” zawsze działa, zwalniając z domowych obowiązków. Jednak ważniejsze dla mnie było to, że na moich Rodziców zawsze mogłem liczyć. I o ile każdy z wcześniej opisanych elementów pchał mnie do przodu na „drodze do sukcesu”, to kiedy się potykałem albo upadałem Oni zawsze amortyzowali mój

upadek. I tylko z taką świadomością nie bałem się wstawać i biec dalej, wiedząc, że Oni zawsze będą mnie wspierać. Samodzielność jest bardzo pożądaną cechą i wielu z nas o nią zabiega, ale warto pamiętać, że po pierwsze ma swoją cenę, a po drugie nie oznacza, że mamy zostać sami.

DETALE

Mam nadzieję, że te kilka wskazówek, które wynikają z moich doświadczeń, okaże się pomocnych. Oczywiście „każdy sukces ma wielu ojców”, których tutaj nie wymieniłem. Na pewno mógłbym zaliczyć do nich wiarę, pracoholizm, uzależnienie od aktywności fizycznej, zamiłowanie do zdrowego gotowania i kilka innych. Jednak wszystkie są jedynie mniejszymi lub większymi detalami. A na drodze do sukcesu najważniejsze jest, żeby poruszać się z entuzjazmem, utrzymując właściwy kierunek i dystans oraz bez obaw o potknięcia i upadki, które pojawiają się zawsze.

Warsztaty Niewydolności Serca

prof. dr hab. n. med. Małgorzata Lelonek

Klinika Kardiologii Katedry Kardiologii,
Kardiochirurgii i Chorób Naczyń

11 lutego w Hotelu Andel's w Łodzi odbyła się doroczna konferencja pt. *Warsztaty Niewydolności Serca* pod Honorowym Patronatem JM Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Sekcji Niewydolności Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Myślą wiodącą konferencji była poprawa opieki nad chorym z niewydolnością serca.

W programie znalazły się cztery sesje, dwie dydaktyczne i dwie warsztatowe, poświęcone najnowszym osiągnięciom kardiologii klinicznej. Konferencja była dedykowana kardiologom, internistom i lekarzom rodzinnym.

Podczas uroczystego otwarcia głos zabrał Wicewojewoda Łódzki dr med. Karol Młynarczyk, który podkreślił powagę problemu niewydolności serca. List gratulacyjny przysłał Dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ Artur Olsiński. Władze Uniwersytetu Medycznego w Łodzi reprezentowała Dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Marzena Zielińska, konsultant wojewódzki w dziedzinie kardiologii dla województwa łódzkiego.



Wykłady wygłosili znamienici wykładowcy, eksperci niewydolności serca z wiodących ośrodków kardiologicznych w Polsce:

- prof. Jadwiga Nessler, Klinika Choroby Wieńcowej i Niewydolności Serca, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Collegium Medicum, Past-Przewodnicząca Sekcji Niewydolności Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego,
- prof. Beata Wożakowska-Kapłon, Świętokrzyskie Centrum Kardiologii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,
- prof. Marcin Gruchała, Rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, I Katedra i Klinika Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Gdańsku,
- doc. Tomasz Rywik, Klinika Niewydolności Serca, Instytut Kardiologii w Aninie,
- doc. Piotr Rozentryt, III Katedra i Oddział Kliniczny Kardiologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu.



Łódzkie ośrodki reprezentowali: prof. Marzenna Zielińska, prof. Jadwiga Moll, prof. Robert Irzmański, doc. Bogdan Jegier, prof. Ilona Kurnatowska, prof. Michał Plewka, dr med. Michał Chudzik, dr med. Marek Maciejewski oraz dr med. Karolina Wojtczak-Soska i dr med. Honorata Błaszczak.



Przewodniczącą Komitetu Naukowego i Organizacyjnego wydarzenia była prof. dr hab. med. Małgorzata Lelonek z Kliniki Kardiologii, Katedry Kardiologii, Kardiochirurgii i Chorób Naczyń Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Konferencja zgromadziła rekordowe grono uczestników: kardiologów, internistów, lekarzy rodzinnych, studentów oraz środowisko pielęgniarskie.

III wydanie podręcznika Medycyna Rodzinna

W 2005 roku, w odpowiedzi na prośbę wydawnictwa PZWL, prof. Jan Bożydar Latkowski zaprosił grono znamienitych autorów, w znaczącej części związanych z naszą uczelnią, do współpracy przy opracowaniu pierwszego polskiego podręcznika dla lekarzy rodzinnych. W tym roku do księgarń trafiło trzecie już, zaktualizowane, wydanie podręcznika pod redakcją prof. dr. hab. n. med. Jana Bożydara Latkowskiego (emerytowany profesor UM), prof. dr. hab. n. med. Witolda Lukasa oraz dr. hab. n. med. prof. nadzw. Macieja Godyckiego-Ćwirko (UM).

Wydawnictwo obejmuje wiedzę na temat organizacji opieki zdrowotnej oraz relacji lekarz–pacjent, zagadnienia z zakresu diagnostyki i terapii najczęstszych zaburzeń spotykanych w codziennej praktyce lekarza rodzinnego. Teksty wzbogacone zostały licznymi rycinami, tabelami i przykładami z praktyki klinicznej. Publikacja rekomendowana jest przez Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce.

W 2008 roku, być może jako wynik refleksji dokąd taki podręcznik mógłby trafić, powstał poniższy wiersz.

Jan Bożydar Latkowski
Wiejski Ośrodek

*Był kiedyś w pobliżu miasta
Mały wiejski Ośrodek Zdrowia
Ludzie się jednak tam nie leczyli
A wójta przez to bolała głowa*

*Przyjeżdżali z miasta lekarze
Spece – nie można temu zaprzeczyć
Najczęściej jednak mówili chorym
Ból ucha... ja jestem od innych rzeczy*

*„Poszatkowali” ludzi na części
Jeden licencje miał tylko na głowę
Ktoś tam od płuc był, tamten od brzucha
A inny leczył narządy płciowe*

*Aż wójta kiedyś szlag niemal trafił
Bo nie mógł dłużej beczynnie czekać
Ogłosił w prasie, że chce lekarza
Co leczy całego człowieka*

*Niedługo potem nastąpiły zmiany
I w małym wiejskim ośrodku gminnym
Pracować zaczął prawdziwy lekarz
Kowalski – lekarz rodzinny*



Nominacje

2 lutego 2017 r. wicewojewoda łódzki Karol Młynarczyk wręczył akt powołania na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie fizyki medycznej

**dr hab. n. med. prof. nadzw.
Annie Marii Staniszewskiej**

(Zakład Medycznych Technik Obrazowania)

8 marca 2017 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył nominacje profesorskie pracownikom naszej uczelni:

Piotrowi Gałęckiemu

(Kierownik Kliniki Psychiatrii Dorosłych)

Mirosławie Pietruczuk

(Kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej)

19.

**DZIEŃ
ANDRO
LOGICZNY**

Kraków, 17-18 listopada 2017 r.



WWW.PTA2017.PL





STUDENCKIE
KOŁO MEDYCyny
RATUNKOWEJ
I MEDYCyny
KATASTROF
im. dr. n. med. Adama Rasmusa

Koło naukowe jak wielka ratownicza rodzina

Sonia Gąćkowska

studentka I roku
kierunku ratownictwo medyczne

Wszędzie ich widać, bez względu na to, czy mają na sobie „odblaski”, czy są w strojach cywilnych. Zawsze bije od nich pozytywna energia. Pomocni, otwarci, zawsze nastawieni na współpracę – tak większość ludzi opisuje członków Studenckiego Koła Medycyny Ratunkowej i Medycyny Katastrof im. dr. n. med. Adama Rasmusa. Dzięki wspomnieniom założycieli i osób mocno związanych z Kołem udało się zebrać esencję tego, czym jest nasza ratownicza rodzina.

NARODZINY SKMRiMK

Gdy w jednym miejscu spotykają się ludzie z pasją i zamiłowaniem do ratownictwa, nie może powstać nic innego, jak jednostka skazana na sukces. Tak też zrodziła się idea stworzenia koła naukowego skupiającego ratowników z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Idealnym momentem było rozpoczęcie studiów przez pierwszego rocznika ratownictwa medycznego. Dzięki wspólnym staraniom i chęciom doktor Elżbiety Balcerzyk-Barzdo oraz doktora Adama Rasmusa oficjalnie powstało Studenckie Koło Ratowników przy Zakładzie Medycyny Ratunkowej i Medycyny Katastrof, stąd pełna nazwa koła – Studenckie Koło Medycyny Ratunkowej i Medycyny Katastrof. Pierwszym opiekunem koła została właśnie dr Ela Balcerzyk-Barzdo, która od samego początku



I Ogólnopolskie Zawody Uczelni Wyższych w Ratownictwie Medycznym, reprezentacja Koła



Piknik charytatywny „Pola nadziei” 2011

zarażała swoich wychowanków pasją i zamiłowaniem do ratownictwa. Studenci mogli również zawsze liczyć na pomoc i wsparcie ze strony ówczesnego szefa zakładu, dlatego w 2009 roku nadano kołu imię dr. n. med. Adama Rasmusa, by uhonorować w ten sposób tak ważną osobę, dzięki której koło się rozwijało.

Główną istotą działania naszych ratowników było niesienie pomocy, ale również pozytywna atmosfera, współpraca oparta na przyjaźni i wiecznie uśmiechnięte twarze. Początkowo była to mała, kameralna grupa przyjaciół, mająca na celu rozwój osobisty poprzez wspólne ćwiczenia, organizację obstaw medycznych oraz szkolenie młodzieży i dzieci z zakresu pierwszej pomocy.

Z biegiem czasu pojawiały się większe inicjatywy, szkolenia, opcje obstaw, jak np. zabezpieczenie medyczne Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pierwotnie odbywające się na ul. Piotrkowskiej i zawsze we współpracy ze strażakami. Innym ważnym wydarzeniem z historii koła są Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym Uczelni Wyższych, zapoczątkowane przez naszych ratowników. Wymiana doświadczeń, sprawdzenie swoich umiejętności medycznych, rywalizacja z zespołami z innych uczelni, a także integracja środowiska ratowniczego z całej Polski to główne idee zawodów. Pomysł spodobał się na tyle, że impreza coraz bardziej zaczęła się rozwijać i stało się tradycją, że co roku jest organizowana przez zwycięzców w ich mieście. W tym roku Mistrzostwa odbędą się po raz ósmy podczas I Konferencji Medycyny Ratunkowej w Szczyrku.

KOLEJNE LATA

W ciągu ostatnich lat Koło znacznie rozszerzyło swoją działalność. Utworzone zostały cztery sekcje odpowiedzialne za poszczególne dziedziny aktywności. Sekcja Zabezpieczeń zajmuje się organizacją obstaw medycznych na wszelkiego rodzaju imprezach sportowych, rozrywkowych czy naukowych, zarówno z ramienia Uniwersytetu, jak również innych instytucji i firm prywatnych. Sekcja Szkoleń Zewnętrznych odpowiedzialna jest za edukację z zakresu pierwszej pomocy różnych grup wiekowych, od przedszkolaków po seniorów. Sekcja Szkoleń Wewnętrznych dba o rozwój osobisty i rozwijanie sprawności ratowniczych studentów działających w Kole. Sekcja Eventów zajmuje się promowaniem Koła i Uniwersytetu Medycznego w czasie wydarzeń kulturalno-naukowych odbywających się zarówno w Łodzi, jak i poza jej granicami.

SKMRiMK to przede wszystkim ludzie. Ludzie, którzy wnosząc swoje osobowości jako zaplecze Koła, tworzą wspaniałą atmosferę, integrując i spajając środowisko medycznych zapaleńców. Głównym ogniwem odpowiedzialnym za działanie Koła jest jego zarząd, czyli szefowie sekcji oraz ich zastępcy, przewodnicząca, która w listopadzie odeszła z funkcji po 4 latach, Karolina Kaźmierczak, pracując na rzecz Koła, znacznie usprawniła jego działanie, a swoim zaangażowaniem dawała przykład młodszemu stażem działaczom. Za jej czasów SKMRiMK zorganizowało wspólnie ze Studenckim Kołem Naukowym Logistyki i Innowacji *Login*, działającym na Uniwersytecie Łódzkim, I Ogólnopolską Konferencję Naukową *Logistyka w medycynie*,

zdarzeniach masowych, sytuacjach kryzysowych i katastrofach.

Należy podkreślić, że nie jest to tylko Koło dla studentów ratownictwa medycznego, należą do niego również osoby z kierunku lekarskiego, pielęgniarstwa, zdrowia publicznego, a także osoby spoza uczelni posiadające tytuł ratownika po kursie Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Do dzisiaj kultywowane są pewne tradycje zapoczątkowane przez pierwsze roczniki. Jednym ze zwyczajów jest tzw. „zdjęcie standard”, polegające na unoszeniu przewodniczącego tak, jakby był przypięty do deski ortopedycznej (oczywiście bez deski). Po każdym większym zabezpieczeniu organizowana jest „piąta zmiana” – na obstawie zwykle pracujemy w stresie, a później razem odpoczywamy i dajemy upust emocjom. Mówi się, że ratownicy to ludzie bardzo specyficzni. Tak jest po części również z nami. Kiedy trzeba, jesteśmy poważni, ale w czasie wspólnych akcji potrafimy się też dobrze bawić, grając w berka, czy zakładając fantomowi koronę i okulary.

RATOWNICZE KOŁO DZIŚ

Nasza organizacja studencka jest trochę jak narkotyk – ludzie kończą studia, ale nadal są w jakimś stopniu z nią związani. Wspomagają nas dobrym słowem, patronatem, biorą udział w większych akcjach i chętnie dzielą się doświadczeniem ze swoimi następcami. W tym roku koło obchodzi 15. rocznicę istnienia i nadal wywołuje pozytywne odczucia w ludziach, którzy mieli okazję w ramach niego działać bądź z nim współpracować.

Pod koniec 2016 przewodniczącym





Obecna opiekunka SKMRiMK,
mgr Katarzyna Starosta-Głowińska (po prawo),
podczas ćwiczeń ze studentami



Juwenalia 2013
- ćwiczenia z zabezpieczenia pacjentów

Koła został Maciej Filejski, student kierunku lekarskiego. Mimo że przed nim ciężkie zadanie, wierzymy że dzięki wsparciu obecnego opiekuna Koła, mgr Katarzyny Starosty-Głowińskiej, podola on z uśmiechem na twarzy powierzonym obowiązkom.

Jeśli chcecie wstąpić do naszej rodziny, zapraszamy! Po co czekać? Wystarczy znaleźć nas na Facebooku, wpisując pełną nazwę Koła, polubić i zacząć działać. Dla nas nie liczy się kierunek i rok studiów, a Twoje zaangażowanie. Zachęcamy również do zapoznania się z naszym profilem na stronie Studenckiego Towarzystwa Naukowego.

SKMRiMK OZAMI RATOWNIKÓW

Czuję się jak matka i SKMRiMK jako moje dziecko zawsze będzie zajmowało szczególne miejsce w moim sercu.

Elżbieta Balcerzyk-Barzdo

Jestem szczęśliwa, że najpierw mogłam być wśród osób zakładających to koło, a teraz jestem jego opiekunem.

Katarzyna Starosta-Głowińska

Jako „dinozaur koła” miałem tę przyjemność, że byłem uczony przez patrona naszego Koła, dzięki czemu mogę teraz podtrzymywać pamięć o nim wśród młodych roczników. Pewnie jest to zaskakujące dla obecnych studentów, ale na początku nie mieliśmy fenomenalnych strojów ani wielkiego zaplecza sprzętowego. Pierwszą koszulkę koła - haftowaną po znajomości w firmie mamy kolegi, trzymam do dziś na pamiątkę.

Cezary Kułak

W SKMRiMK zaczęłam działać w 2010 roku. Na pierwsze spotkanie przyszedłam ze zwykłej ciekawości, którą wywołało ogłoszenie zamieszczone na forum mojego roku i od razu pokochałam to, co zobaczyłam. Swobodna atmosfera, chęci do robienia czegoś więcej, miliony pomysłów, propozycje pomocy od starszych roczników. Ale żeby się to przypadkiem za bardzo nie rozlało, nad wszystkim czuwała Ruda, niczym dobra matka. Myślę, że ta atmosfera przetrwała do dzisiaj. Koło nauczyło mnie również ciężkiej pracy, przełamało nieśmiałość, pokazało, czego można się spodziewać po pracy w Państwowym Systemie Ratownictwa Medycznego, a co najważniejsze - postawiło na mojej ścieżce niezwykłych (choć nie całkiem normalnych) ludzi i za to jestem najbardziej wdzięczna.

Karolina Kaźmierczak

Co sprawiło, że dołączyłem? Ludzie. Jeśli dobrze pamiętam, to Karolina mnie namówiła do udziału w jakiejś obstawie i tak jakoś się wciągnąłem. A czemu w nim działałem? Ponownie - ludzie i klimat, który zawsze był fantastyczny. Gromada podobnie zwariowanych ludzi, z którymi można było i pogadać, i pobawić się, i wspólnie popracować.

Mateusz Orzeł

Kiedy sięgam pamięcią do chwil, gdy pierwszy raz szedłem zestresowany na szkolenie przed jednym z pierwszych zabezpieczeń medycznych w moim życiu i patrzę na to z perspektywy wielu lat bycia w zarządzie tego koła, i z perspektywy osoby pracującej w zawodzie ratownika medycznego, nie mogę wyjść z podziwu, jak wiele dało mi zaangażowanie w życie SKMRiMK. Niewyobrażalna szkoła zarówno siebie samego pod kątem otwartości i śmiałości, jak i ratownictwa.

Jeśli kochasz ratownictwo, jesteś chętny do wzięcia udziału w znakomitej przygodzie swojego życia, oczekujesz czegoś więcej, niż dają same studia i jeżeli chcesz poznać świetnych ludzi, to zdaje się, że czekamy właśnie na Ciebie.

Sebastian Bogdański

Czemu wybrałam to koło? Bo aktywnie działa, nie tylko widnieje na papierze. My pracujemy, zabezpieczamy imprezy, spotkania i biegi, by inni mogli się spokojnie bawić i czuć się bezpiecznie. Szkolimy, by inni mogli też ratować, kiedy będą czekać na naszą fachową pomoc. Szkolimy samych siebie, bo dążymy do doskonałości (bycia najlepszym w swoim fachu). Uświadamiamy i nauczamy, kiedy wzywać pogotowie ratunkowe, jak ważna jest wiedza i umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Patrycja Wolska

Dlaczego chciałem działać w kole?? To proste, chciałem mieć możliwość doskonalenia własnych umiejętności, a co ważniejsze, mieć możliwość szkolenia innych, młodszych kolegów, żeby wiedzieli, jak się zachować w sytuacji zagrożenia życia. W kole nie działają tylko studenci z kierunku ratownictwa medycznego, ale też z innych kierunków, dzięki czemu mamy możliwość poznania innych ludzi i wymiany doświadczeń i umiejętności.

Mateusz Gwizd



Festiwal Nauki Techniki i Sztuki 2013,
Manufaktura



Zabezpieczenie medyczne wyborów Miss
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w 2016 roku

Wybory Miss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Adam Bartkiewicz

Samorząd Studentów
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Wybory Miss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, to jedno z największych wydarzeń studenckich organizowanych w naszym uniwersytecie. Co roku przyciąga mnóstwo osób, które z wielkim zaangażowaniem obserwują sceniczne pokazy kandydatek, walczących o koronę najpiękniejszej.

Wydarzenie, które cieszy się taką popularnością, musi być dużym wyzwaniem organizacyjnym. I tak było też w tym przypadku. Przez kilka miesięcy nad przygotowaniem gali pracowała dwunastka organizatorów. Wszystkie działania koordynował niezastąpiony Maciej Kwiatkowski. Jaki był tego skutek?

Rekordowo wysoki budżet, rekordowa ilość sponsorów i partnerów oraz rekordowa liczba nagród dla naszych kandydatek. To robi wrażenie! Organizatorzy sprostali również kwestiom bezpieczeństwa, zapewniając dbałość o widzów w ramach imprezy masowej. Tegoroczny finał wyborów miss musiał być wielkim sukcesem. I był!

To również, a może przede wszystkim, zasługa tych, na które skierowane były tego wieczoru oczy wszystkich widzów - naszych najpiękniejszych kandydatek. Finałową dwunastkę tworzyły w tym roku: Aleksandra Kawczyńska, Emilia Walczak, Aleksandra Beniuk, Karolina Brzychcy, Natalia Kulewicz, Agnieszka Zamerska, Nela Serwacińska, Marta Walaszek, Agnieszka Jagielska, Magdalena Borkowska, Paulina Giser i Klaudia Rajnert.



um magazyn

UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

Kiedy zapytałem każdą z kandydatek o to, co było dla niej najtrudniejsze w przygotowaniach do gali, odpowiedzi były bardzo różne. Nauka choreografii, pozowanie do zdjęć podczas sesji, a nawet... chodzenie na szpilkach! Udział w takim konkursie na pewno nie jest tak prosty, jakby się mogło wydawać. Dla kandydatek był to sposób na pokonanie własnych słabości i kompleksów, zdobycie pewności siebie i pokazanie się przed szerszą publicznością. Większość z nich nie miała żadnego doświadczenia związanego z udziałem w sesjach zdjęciowych, a wybieg i ogromna, rozświetlona scena były im zupełnie obce.

Kiedy mówimy o dziewczynach, które postanowiły wystartować w konkursie, trudno nie odnieść się do stereotypów, które wiążą się z wyborami miss. Nasz uniwersytet wszystkie te stereotypy przełamuje. Ciekawe zainteresowania, nieprzeciętna inteligencja i wspaniała uroda to cechy, które u każdej kandydatki wybijały się na pierwszy plan. Wydaje się to niespotykane? Na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi to codzienność!

Kiedy przygotowania się zakończyły, wszystkie bilety i zaproszenia na galę zostały rozdane, a goście zajęli miejsca w najbardziej reprezentacyjnej auli naszego uniwersytetu, najważniejsze było tuż przed nami.

Podczas gali finałowej kandydatki miały okazję zaprezentować się w strojach casualowych z firmy *By Mielczarkowski*, strojach medycznych z firmy *Maxpol*, strojach kąpielowych od firmy *Madora*, sukniach wieczorowych od Eli Piorun oraz sukniach ślubnych z firmy *Po Prostu*. Bez wątpliwości podczas każdego z finałowych wyjść publiczność z ogromnym zachwytem dopingowała swoje ulubione kandydatki. Było co oglądać, bo każda z dziewczyn wyglądała

w strojach od naszych sponsorów po prostu świetnie.

Wieczór uświetniły występy artystyczne tancerzy z naszego uniwersytetu oraz grupy tanecznej *Projekt Salsa*. Fantastyczny występ dał również, wielokrotnie nagradzany, Chór Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Jeżeli ktokolwiek zastanawiał się, czy takie wydarzenie, jak wybory miss może stać na wysokim poziomie artystycznym, po tegorocznej gali nie ma wątpliwości. Może! I z roku na rok jest coraz lepiej.

Pod ogromnym wrażeniem rozmachu naszego wydarzenia byli przedstawiciele Komisji Wyższego Szkolnictwa Medycznego, którzy na specjalne zaproszenie naszego Samorządu Studentów przybyli z Białegostoku, Gdańska, Lublina, Warszawy, Katowic i Wrocławia. Ich pochwały i słowa uznania mówią same za siebie: mamy się czym pochwalić w całej Polsce!





um magazyn

UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI



Najprzyjemniejszym momentem wieczoru było oczywiście odczytanie wyników i rozdanie nagród. W tym roku przyznano nagrody w rekordowo dużej liczbie kategorii.

Miss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi - Nela Serwacińska

I Wicemiss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi - Klaudia Rajnert

II Wicemiss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi - Magdalena Borkowska

Miss Publiczności - Marta Walaszek

Miss Internautów - Magdalena Borkowska

Miss Fitness - Agnieszka Jagielska

Ponadto, przyznano nagrody w kategorii fashion:

Miss Fashion - Nela Serwacińska

Wicemiss Fashion - Magdalena Borkowska

Wyróżnienia w kategorii fashion powędrowały do Klaudii Rajnert, Natalii Kulewicz, Pauliny Giser i Agnieszki Zamerskiej.

Dzięki wygranim w głównej kategorii oraz przyznaniu tzw. „dzikich kart” do Wyborów Miss Polonia Studentek Łodzi zakwalifikowały się: Nela Serwacińska, Klaudia Rajnert, Magdalena Borkowska, Agnieszka Zamerska i Marta Walaszek.

Dzięki mediom tradycyjnym i publikacjach w mediach społecznościowych, Wybory Miss Polonia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi cieszą się uznaniem zarówno naszego miasta, jak i całego kraju. To wydarzenie niezwykle, dobrze zorganizowane i wyjątkowe pod względem zainteresowania ze strony widzów. Zrobiliśmy wszystko, aby tegoroczna gala była niezwykła i rekordowa. I to się udało. To jedna z wizytówek naszego uniwersytetu.



Tegoroczna przygoda z wyborami się kończy. Nagrody zostały rozdane, przed kandydatkami kolejne wyzwania w kolejnych konkursach. Pozostaje dumna i satysfakcja, że wszystko wyglądało tak, jak powinno. A mnie nie pozostaje nic innego, jak tylko zaprosić wszystkich za rok - na jeszcze lepszą galę na najlepszym uniwersytecie w Polsce. Do zobaczenia!



UM
magazyn
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI